PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poran." lub „Wiecz." 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztow. 500 M
Za granicą . . . . . 650 M
Za 2 wyd. „Poran". i „Wiecz." 880 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . . 1000 M
Za granicą . . . . . 1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna")

REDAKCYA: ul. Sokoła 4. I. p. P. T. interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 12 a 1 w poł. Rękopisów nie zwraca się. — Telefon redakcyjny Nr. 15.
BIURA ADMINISTRACYI: ul. Sokoła 4. parter, otwarte od godziny 6-tej rano do godziny 7-mej wieczór. — Telefon administracyjny Nr. 291.

Nr. 6309. Lwów, poniedziałek 6. marca 1922. Rok XIII

Dymisya gab. jeszcze nie przyjęta przez Naczelnika.

Konwent seniorów zaproponuje utrzymanie gabinetu.

Konwent seniorów zaproponuje Naczelnikowi nieprzyjęcia dymisyi gabinetu.

Warszawa, 4. marca.

(PAT) Konwent seniorów uchwalił zwrócić się do Naczelnika Państwa z przedstawieniem propozycyi nieprzyjęcia do wiadomości dymisyi gabinetu.

Sytuacya przesileniowa niewyjaśniona

wskutek nieobecności Naczelnika Państwa.

Narady wszystkich posłów wileńskich bawiących w Warszawie.

Warszawa, 5. lutego.

(Telef.) (m) Wczoraj do wieczora sytuacya, wytworzona ustąpieniem gabinetu,

nie wyjaśniła się.

O godzinie 11.30 zebrał się na narady konwent seniorów. Marszałek Trąmpczyński zawiadomił obecnych o dymisyi gabinetu z tem, że

istnieje prawdopodobieństwo przyjęcia tej dymisyi,

wobec czego należałoby się może zająć przedewszystkiem sprawą zlikwidowania przesilenia ministeryalnego i

ustalenia możliwości powołania rządu nowego.

Posłowie lewicy odparli na to, że nie może być mowy o nowym gabinecie, skoro

nie wiadomo, czy Naczelnik Państwa przyjmie zgłoszoną dymisyę dotychczasowego gabinetu.

Zwrócono się zatem do marszałka z prośbą, aby zaprosił premiera

Ponikowskiego do udziału w posiedzeniu Konwentu seniorów

celem udzielenia wyjaśnień. Marszałek połączył się bezzwłocznie telefonicznie z pałacem namiestnikowskim i w odpowiedzi zawiadomił Konwent seniorów, że

Prezes ministrów oświadczył, iż agendy rządowe będzie prowadził dalej z wyłączeniem sprawy wileńskiej,

co się zaś tyczy dymisyi gabinetu, nie została ona jeszcze przyjęta. Ks. Lutosławski postawił wniosek zwołania plenarnego posiedzenia Sejmu na godzinę 4 po południu. Propozycya ta wywołała jednak

protesty ze strony centrum i lewicy.

Wówczas ks. Lutosławski zażądał zwołania posiedzenia komisyi spraw zagranicznych z udziałem przedstawicieli sejmu wileńskiego dla wspólnego opracowania formuły kompromisowej. W dyskusyi okazało się jednak, że

sytuacya nie jest jeszcze wyjaśnioną wskutek nieobecności Naczelnika Państwa,

wskutek czego należałoby raczej odroczyć obrady Konwentu, tem bardziej, że na godzinę 1.15 zostało zwołane w Sejmie posiedzenie wszystkich obecnych w Warszawie posłów sejmu wileńskiego, a

nie można wykluczyć nadziei, że ta narada przyczyni się do wyłonienia nowej formuły,

uzgadniającej stanowiska obu stron. Wobec tego o godzinie 2 posiedzenie Konwentu seniorów odroczono do godziny 6 wieczorem.

Przesileniowe narady konwentu seniorów.

P. Skulski zmienia front. — Ludowcy żądają wyznaczenia kierowników ministerstw. — Propozycye p. Daszyńskiego. — Ks. Lutosławski wie z góry, jakie będzie stanowisko komisyi spraw zagr. — Premier wstrzymuje się od wypowiedzenia zdania do decyzyi Naczelnika.

Warszawa, 5 marca.

(Telef.) (m) Konwent seniorów, który zebrał się o godz. 6 po południu, obradował do godz. 8. Marszałek zagajając posiedzenie oświadczył, że wedle posiadanych przez niego informacyi,

Naczelnik Państwa przyjedzie do Warszawy dziś o godzinie 10 przed południem i że posłowie wileńscy do zgody jeszcze nie doszli.

P. Skulski (N. Z. L.) wobec tłumaczenia rządu, iż wzgląd na komisyę spraw zagranicznych krępował go w układaniu art. 3 dodaniem słów „zgodnie z konstytucyą", stwierdza, iż należy rządowi dać wyjaśnienie, że

komisya spraw zagranicznych takie tłumaczenie swej uchwały uznaje za słuszne i że po tem wyjaśnieniu rząd będzie mógł dokończyć pertraktacyi.

Jan Dąbski (PSL.): Jeżeli rząd będzie opierał się przy dymisyi, to celem zażegnania przesilenia należałoby

wyznaczyć kierowników ministerstw.

Witos dodaje, że w takim wypadku ministrowie obecni musieliby akt złączenia podpisać w charakterze kierowników ministerstw.

Daszyński (PPS.) proponuje

celem uniknięcia dalszego powiększania chaosu wybadać

najpierw

1. czy cała delegacya wileńska zgodzi się na podpisanie aktu uzupełnionego dodatkiem „zgodnie z konstytucyą Sejmu",

2. czy rząd cofnie swą rezygnacyę jeżeli o-

trzyma odpowiednią interpretacyę komisyi spraw zagranicznych oraz czy zechce dalej prowadzić rokowania.

P. Lutosławski (ZLN.) stwierdza, że wobec wypowiedzianych na konwencie opinii można już dziś wypowiedzieć zdanie, że

komisya bądź jednomyślnie, bądź ogromną większością głosów wypowie się za odpowiednią interpretacyą art. 3.

Aby jednak rząd miał podstawę do zmiany swej decyzyi, należałoby odnieść się do rządu o wykonanie tej decyzyi.

W tem miejscu marszałek celem przyspieszenia tempa sprawy porozumiał się telefonicznie z premierem Ponikowskim, który

oświadczył, że przed otrzymaniem odpowiedzi Naczelnika Państwa na zgłoszoną prośbę o dymisyę, wstrzymuje się od wypowiedzenia swego zdania.

Marszałek konstatuje, że należy wyczekać decyzyi posłów wileńskich i że jutro uda się do Naczelnika Państwa, poczem zda sprawę konwentowi seniorów, który się zbierze o godz. 12 w południe.

Tylko niektóre kluby zajęły stanowisko wobec przesilenia.

Do uchwał formalnych jednak nigdzie nie przyszło.

Wyłoniły się dwa punkty wątpliwe.

—o o—

Warszawa, 5. marca.

(Telef.) (m) Od wczesnego rana panował wczoraj

w Sejmie ruch ożywiony.

Już o godzinie 11 rozpoczęły się obrady poszczególnych klubów. Niektóre z nich zajęły określone stanowisko w związku z przesileniem rządowem, jakkolwiek ze względu na nieobecność Naczelnika Państwa i brak jego odpowiedzi

nie doszło do uchwał formalnych.

W P. S. L. przeważa opinia za gabinetem koalicyjnym, grupa Skulskiego zajmuje stanowisko wyczekujące, K. P. K. nie zajął dotąd żadnego stanowiska. Naogół sytuacyę można scharakteryzować w ten sposób, że

wyłoniły się dwa punkty widzenia:

pierwszy jest zdania, że sprawa wileńska i sprawa przesilenia mogą być traktowane odrębnie i że sprawa wileńska może być załatwiona przez Sejm bez udziału rządu, drugi zaś punkt widzenia uważa, że załatwienie sprawy wileńskiej musi być traktowane równorzędnie z załatwieniem sprawy rządu.

Przesilenie obecne będzie bardzo ciężkie.

Trzy ewentualności rozwiązania go.

Utworzenie większości centrowej bardzo wątpliwe.

—o o—

Warszawa, 5. marca.

(Telef.) (m) Dymisya gabinetu Ponikowskiego, wedle zgodnej opinii prasy warszawskiej, wtrąca Polskę

w przesilenie, którego przebieg będzie prawdopodobnie bardzo ciężki.

Stawianie jakichkolwiek horoskopów co do jego wyników jest na razie trudne. Przewidują, że **albo Naczelnik Państwa odrzuci dymisyę, albo powierzy Ponikowskiemu prowadzenie dalszego toku spraw, aż do przedstawienia mu kandydata na ministra, albo też poleci mu utworzenie nowego gabinetu. Gdyby powstać miał nowy gabinet,** można przypuszczać, że **utworzenie jego natrafi na znaczne trudności i że przesilenie potrwa dość długo.**

Utworzenie większości centrowej wskutek nagłego zwrotu p. Skulskiego ku prawicy, jest bardzo wątpliwe.

Większość prawicowa w Sejmie nie ma wogóle szans, **w razie zaś powołania do Sejmu osobistości z poza Izby, na pierwszy plan wysuwają się gen. Sikorski i minister pracy Darowski.**

Szczególnie niepożądane przesilenie na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

—o o—

Warszawa, 4. marca.

(PAT.) „Kuryer Warszawski“ dowiaduje się, że w kołach sejmowych wyrażają opinię, że w chwili obecnej byłoby

szczególnie niepożądane przesilenie na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

Byłoby zatem niepowetowaną szkodą dla państwowych interesów Polski, gdyby przesilenie obecne było połączone ze zmianą w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie

zalety i zasługi p. Skirmunta spotykają się z jednomyślnem i szczerem uznaniem swoich i obcych.

Gabinet nie może poczynić żadnych ustępstw.

—o o—

Warszawa, 4. marca.

(PAT.) „Przegląd Wieczorny“ donosi: Jeden z członków rządu, do którego zwrócił się współpracownik „Przeglądu wieczornego“ oświadczył, że o ileby delegacya wileńska podpisała akt złączenia Wileńszczyzny z Polską w brzmieniu proponowanem przez rząd, gabinet mógłby cofnąć swą dymisyę, jednakże

gabinet nie ma możności poczynienia jakichkolwiek ustępstw ze swego dotychczasowego stanowiska.

PRASA WARSZAWSKA O PRZESILENIU.

Warszawa, 4. marca.

(PAT.) „Kuryer Poranny“ pisze: Sejm musi się przebudzić z apatyi i utworzyć rząd, który oprze się na zwartej sharmonizowanej większości Sejmu.

„Gazeta Poranna“ (warszawska) pisze: Bez względu na dymisyę rządu sprawa złączenia Wilna z Polską nie może iść w odwłokę. Cytuje również oświadczenie ks. arcybiskupa Hryniewieckiego, który się wypowiedział kategorycznie przeciwko załatwieniu sprawy w tej formie, jak to proponował rząd Ponikowskiego.

„Kuryer Polski“ domaga się szybkiego utworzenia nowego rządu. Potrzebny jest rząd parlamentarny oparty na stałej większości.

„Kuryer Warszawski“ streszcza w lapidarny sposób konflikt między rządem polskim a delegacyą wileńską.

„Robotnik“ atakuje w artykule wstępnym narodową demokracyę, przypisując jej winę wywołania tak poważnego zawiklania sprawy wileńskiej i sprawy gabinetowej.

„Rzeczpospolita“ czyni rząd Ponikowskiego odpowiedzialnym za wytwarzanie za granicą przekonania, że dzisiejsza Polska jest dokładniej niż dawna i obecna Rosya krajem nieograniczonych możliwości.

——

PP. JACHIEWICZ I SZWABOWICZ NIE SOLIDARYZOWALI SIĘ Z ZESPOŁEM.

Warszawa, 5. lutego.

(Telef.) (m) Biuro prasowe sejmu wileńskiego otrzymało od sekretaryatu klubu Rad Ludowych oświadczenie, że

posłowie Jachiewicz i Szwabowicz,

którzy zajęli odmowne stanowisko w sprawie podpisania aktu włączenia,

nie solidaryzowali się jednak w tym wypadku z zespołem.

W chwili obecnej klub Rad Ludowych doszedł do zupełnego porozumienia między tymi dwoma posłami a resztą delegacyi.

Wczoraj przybyli dalsi posłowie z Wilna.

Są między nimi reprezentanci lewicy celem nakłonienia delegacyi do podpisania aktu.

—o—

Warszawa, 5. lutego.

(Telef.) (m) Wczoraj o godzinie 11 przed południem, razem z posłami wileńskimi przybyli do Warszawy

także członkowie lewicy.

Z rozmów, prowadzonych z dziennikarzami, wynika, że lewica sejmu wileńskiego dlatego przybyła do Warszawy, ponieważ

pragnie delegacyę wileńską skłonić do podpisania aktu.

Warszawa, 4. marca.

(PAT.) Dnia 4 bm. o godzinie 11-tej przed południem przybyli do Warszawy posłowie Sejmu wileńskiego z marszałkiem Łokuciewskim na czele w liczbie około 60-ciu osób.

WŚRÓD POSŁÓW WILEŃSKICH ZNAJDUJE SIĘ 6 Z PASA NEUTRALNEGO.

Warszawa, 5. lutego.

(Telef.) (m) Wśród posłów sejmu wileńskiego, przybyłych do Warszawy, znajduje się

6 posłów, wybranych samorzutnie przez ludność pasa neutralnego

na wiadomość o wyborach, zarządzonych do sejmu wileńskiego.

PRZEDSTAWIENIE NA CZEŚĆ GOŚCI WILEŃSKICH.

Warszawa, 5 marca.

(Telef.) (m) W teatrze miejskim odbyło się wczoraj przedstawienie „Pana Twardowskiego“ urządzone specyalnie na cześć gości wileńskich.

DEMONSTRACYE ENDECKIE.

Warszawa, 4. marca.

(PAT.) O godz. 5 po południu zjawiła się w Sejmie część posłów Sejmu warszawskiego i wileńskiego bez udziału ludowców i lewicy i udała się w pochodzie do kościoła św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, gdzie zgromadziły się reprezentacye cechowe ze sztandarami oraz instytucye pozostające pod protektoratem narodowej demokracyi.

SPRAWA POLSKIEJ POŻYCZKI W FRANCUSKIEJ KOMISYI SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Paryż, 4. marca.

(AW.) Na posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych i finansów senatu francuskiego

poseł Radziszewski przedstawił motywy ekonomiczne i finansowe, zmuszające rząd polski do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 1 miliarda franków.

Expose Radziszewskiego zostało przyjęte bardzo życzliwie. Po ożywionej dyskusyi, przewodniczący Flaudin wyraził p. Radziszewskiemu podzięko-

wanie za expose i zwrócił się doń z prośbą
o dostarczenie 130 drukowanych egzemplarzy jego referatu, celem rozesłania wszystkim
członkom komisyi. Po ukończeniu posiedzenia p. Radziszewski złożył wizytę przewodniczącemu senatu p. Bourgeois.

Losy L. George'a ważą się.

Londyn, 4. marca.

(PAT) Havas. L. George w piśmie swojem do Chamberlain'a nie zaznaczył, iż oczekuje odpowiedzi. Po wysłaniu wszakże swego pisma, premier angielski zawiadomił Chamberlain'a, że

oczekuje odpowiedzi do 8. b. m.

Przypuszczają, że o ileby kryzys nie został pomyślnie załatwiony do tego czasu, L. George poda się do dymisyi. Pewne dane wskazują, że

Balfour byłby skłonny do objęcia kierownictwa rządu.

Skądinad w sferach politycznych utrzymują, że Balfour wysunie kandydaturę Chamberlain'a na kierownika rządu koalicyjnego. W tym wypadku L. George i jego zwolennicy podtrzymaliby politykę rządu odnośnie do sprawy Irlandyi, Egiptu i konferencyi genueńskiej

Berlin, 4 marca.

(AW.) Wedle wiadomości z Londynu, konferowali wczoraj przywódcy konserwatystów angielskich nad listem L. George'a do Chamberlaina. W kołach poinformowanych sądzą, że

nie przyjdzie do zerwania stosunków między L. Georgem,

a konserwatystami i że wybory zostaną odłożone. Balfour zamierza wygłosić we wtorek mowę, w której uzasadni

konieczność utrzymania obecnego rządu.

Oxford, 4. marca.

(PAT.) Chamberlain zapytany przez L. George'a w sprawie przesilenia, odpowiedział, że cały gabinet jest jednomyślny co do tego, iż

w interesie narodowym Anglii leży, aby Lloyd George nadal pozostał na czele rządu.

Cała Polska wobec grozy klęski elementarnej

Kilometrowy zator przy ujściu Narwi do Wisły wytwarza niebezpieczeństwo dla Warszawy.

Groźne oznaki. — Rekordowy stan Wisły ponad normalny poziom. —Syzyfowa praca nad usunięciem zatoru.

Warszawa, 5 marca.

Według ostatnich wiadomości

Wisła pod Warszawą przybiera ponownie.

W południe bowiem spadła napozór nieco, osadzając równocześnie po brzegach ogromne zwały kry, pod wieczór jednak ukazała się piana, wskazująca na ponowne podnoszenie się stanu wody, która przez noc przybierała coraz bardziej, osiągając — według danych Dyrekcyi okręgowej regulacyi rzek żaglowych — ponad swój normalny poziom największą miarę ze wszystkich wysokości, osiągniętych w kraju przez nią i inne rzeki w różnych ich miejscach, mianowicie

+ 4.10 mtr.

Sytuacyę pogarsza fakt, że w oddaleniu zaledwie kilku mil za Warszawą, tj. **przy ujściu Narwi do Wisły**

obok Modlina

kry lodowe zajęły całe koryto rzeki,

tworząc zator długi na jeden kilometr, który uniemożliwia zupełnie odpływ Wisły i jej lodów z pod Warszawy, dzięki temu więc przybiera tam ona coraz bardziej, grożąc niebezpieczeństwem wylewu poza wały. Praca nad usunięciem niebezpiecznego zatoru jest prowadzoną z wielkim wysiłkiem.

Pomorze też broni się przed wylewem Wisły.

Energiczna walka z lodem na Wiśle. — Wprowadzenie sygnałów ostrzegających ludność przed niebezpieczeństwem.

Gdańsk, 5 marca.

Sytuacya „Wiślana" na Pomorzu przedstawia się naturalnie równie niebezpiecznie. To też z obawy przed grożącym zalewem dyrekcya pierwszego okręgu rzecznego w porozumieniu z zarządem miasta Gdańska

rozpoczęła łamanie lodu na Wiśle,

ustanawiając na okres łamania lodu stały dozór nad ochroną wałów. Do ochrony zagrożonych mostów zostali użyci saperzy i żołnierze oddziałów technicznych. O ruszeniu lodów będzie się ludność natychmiast

uwiadamiało przy pomocy sygnałów,

które zostaną dane na stacyach sygnalizujących: w Silnie, Toruniu, Pędzewie, Bodyujściu, Bieńkówku, Świeciu i Kurzebraku. I tak o ruszeniu lodów pod Zawichostem poinformują ludność stacye sygnalizacyjne przez

wywieszenie jednego kosza,

w razie ruszenia lodów pod Warszawą stacye

wywieszają dwa kosze,

gdy ruszą zaś lody pod Toruniem (+ 3 mtr. ponad normalny poziom)

trzy kosze.

Niemen i Szczara stoją wciąż jeszcze pod lodem.

Wilno, 5 marca.

W górnej części naszego państwa pod Grodnem na Niemnie, nie mniej i na jego dopływie rzece Szczara

lody jeszcze wcale nie ruszyły,

istnieje tedy bardzo poważna obawa powodzi, która nastanie z chwilą ruszenia tak olbrzymich zwałów lodu. Między Baranowiczami a Lachowiczami

ruch pociągów został zupełnie wstrzymany.

Wstrząsające wiadomości o ruchach Wisły.

Kraków, 4 marca.

(PAT.) Dyrekcya regulacyi rzek w Krakowie otrzymała od państwowego zarządu Wisły w Sandomierzu następujący telegram: Stan Wisły w Sandomierzu dnia 3 marca br. o godz. 7 rano 271 cm. Bardzo groźny zator stoi od kilometra 227 do 232, poniżej ujścia Wisłoki.

Wisła po zerwaniu lewego wału od strony b. Kongresówki płynie przez Niegórze, Nakol i Długołęki. Akcya ratunkowa, będąca w toku, natrafia na trudności: Most na Wiśle w Annopolu zerwany.

Z Czorsztyna wojsko zażądało wczoraj przesyłki ekrazytu do dalszego rozbijania zatoru lodowego na Dunajcu w Pieninach.

Stan poziomu wody na małopolskich rzekach.

Kraków, 5. marca.

Najwyższy stan wody posiada, według ostatnich informacyi,

Soła pod Żywcem +3.08 mtr.,

następnie

Wisła pod Krakowem +2.20 mtr.,

po niej

Dunajec pod Nowym Sączem +1.55 mtr.,

wreszcie

San pod Przemyślem tylko +50.

Zaznaczyć również należy, że wiadomości o

moście na Wereszycy,

leżącym na linii kolejowej Lwów — Przemyśl, który został przez niektóre z pism już pogrzebany,

są zgoła nieprawdziwe.

Cały most bowiem stoi sobie dotąd zdrowo i ani myśli się wywrócić.

Akcya ratownicza wśród zalanych ulic Lublina w toku

Biednemu wiatr w oczy wieje. — Noclegi na szczątkach uratowanego dobytku. — Bohaterski robotnik.

Lublin, 5. marca.

Klęska niedawnej, w ciemnościach nocnych niespodziewanie rozszalałej, powodzi

dotknęła przedewszystkiem ludność najuboższą,

zamieszkującą mieszkania suterenowe, którą też nie tylko jest obecnie pozbawioną dachu nad głową, ale której ruchomy majątek został wydarty przez straszny żywioł. Wśród tych pokrzywdzonych przez los ofiar, których

mieszkania są jeszcze w większości zalane,

lub tak wilgotne i tak zdewastowane, bez drzwi i okien, że nie można do nich wrócić, znajduje się wiele chorych i drobnych dzieci, nie mających gdzie i na czem spać, cierpiących głód i drżących z zimna. Wprawdzie wydział Pomocy Społ., pragnąc tym wszystkim przyjść z jaką taką pomocą, przygotował lokale w barakach przy ulicy Obywatelskiej i Namiestnikowskiej, ludność jednak niechętnie z tego korzysta, bo,

nocując na schodach, pilnuje resztek swego uratowanego dobytku.

Dotąd pomimo nadzwyczajnie wydatnej pracy, nie zdołano opróżnić z wody mieszkań, mimo, że z chwilą odpływu wody z ulic rozpoczęto wypompowywanie wody z suteren, zalanych domów, przy pomocy sikawek i pomp straży ogniowej miejskiej, ochotniczej, wojskowej i cukrowni lubelskiej. Tłumaczy to się jednak tem, że do osuszenia ma zarząd miasta

mieszkań kilkunastu zalanych ulic.

Na specyalnem posiedzeniu zarządu miasta, zwołanem w związku z akcyą ratowniczą, jako też i na posiedzeniu Komitetu Pomocy Powodzianom wyrażono szczególne podziękowanie robotnikowi p. Japowiczowi

za wykazaną odwagę i ofiarność przy wyratowaniu 12 osób z zatopionego domu.

Częściowe podjęcie ruchu w dyrekcyi lwowskiej.

Lwów, 5. marca.

Po usunięciu zasp śnieżnych podjęto z dniem 4. marca b. r. na linii **Tarnopol — Zbaraż i Zbaraż — Łanowce,** ogólny ruch pociągów.

W nocy z 5. na 6. marca podejmuje się bieg pociągu osobowego Nr. 26 na linii **Lwów — Kraków** (odjazd ze Lwowa 0.15), zaś od 6. marca bieg pociągu osobowego Nr. 25 (przyjazd do Lwowa 10.45).

Wstrzymanie ruchu w okręgu dyrekcyi stanisławowskiej.

Stanisławów, 5. marca.

(Telef.) W okręgu dyrekcyi stanisławowskiej z powodu uszkodzenia mostu między **Niżniowem i Korościatynem** na linii Stanisławów — Husiatyn, został wstrzymany 3. marca b. r. aż do odwołania **ogólny ruch pociągów** między temi stacyami.

Ruch pasażerski tylko z bagażem ręcznym na odcinku **Stanisławów — Kopyczyńce** z przesiadką przez most między Niżniowem i Korościatynem, utrzymany jest tylko jedną parą pociągów, a mianowicie Nr. 1311 (odj. ze Stanisławowa 13.40) i Nr. 1312 (przyj. do Stanisławowa 15.43). Przewóz bagaży, przesyłek nadzwyczajnych i towarów za Korościatyn na wschód będzie się odbywać drogą okrężną przez Tarnopol — Kopyczyńce.

Stan wody na linii Krystynopol-Sokal-Włodzimierz.

Ulwowek, 5. marca.

(Telef.) Kry niema. — Woda utrzymała się we wczorajszym poziomie, t. j. wyżej około 4 metry ponad normalny poziom.

Sokal, 5. marca.

(Telef.) Na moście na Bugu nowe przęsło Nr. 7 pochyliło się o 15 cm. w kierunku do Sokala. Przy przęśle Nr. 5 dwa zastrzały oderwane. Bezpośrednio nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Pochylone przęsło Nr. 7 wzmocnione. Ruch pociągów odbywa się narmalnie. Na miejscu kieruje robotami naczelnik sekcyi inż. Weiss z Rawy ruskiej i zarządza wszelkie środki ostrożności.

Krystynopol, 5. marca.

(Telef.) Na Racie koło Krystynopola skonstatowano podmulone przęsło na 4 metry głęboko, z tego powodu nastąpiło wygięcie się toru o 45 cm. w bok, o czem wczoraj w „Gazecie Wieczornej“ donosiliśmy. Górne piloty przęsła są nienaruszone, a dolne przesunęły się o 45 cm. — Woda opada dalej. Kra już nie idzie. Niebezpieczeństwo minęło. Sanacya mostu i przyczółka rozpoczęta. Na Sokolkiji kra spłynęła, niebezpieczeństwa niema.

Stryj, 5. marca.

(Telef.) Na Dniestrze pod Mikołajowem 3 metry, na Stryju pod Synowódzkiem 166 cm., na Oporze 2.24 mtr. Kra zeszła.

Z DNIA.

PRZEDWCZEŚNIE.

Przedwczesną była nasza radość,
Znów się obudził warchoł stary.
Zamiast radości — twarzy bladość,
Zamiast festonów — popiół szary.

Któż wie, co jutro nam przyniesie,
Czy zgasł ostatni promyk ciepła?
Błądzimy w ciemnym przeczuć lesie,
Do serca krew nam spływa ciepła.

Ręce do zgody wyciągnięte
Znów przeciął bies piekielnym biczem,
Czyż wszystko, co się zdało święte
Musi się skończyć dla nas niczem?

Nemo.

Z muzyki.

Występ Kaczmara w „Fauście“. — Koncert Marka Bauera.

Lwów, 5. marca.

Po sukcesie, odniesionym w „Żydówce“, przyszedł znacznie większy aplauz.

Kaczmar zaśpiewał Mefista, zdobywając tym razem rzeczywiście całą widownię. Głosowo znacznie lepiej usposobiony, niż poprzednio, zachwycał pełnią i blaskiem głosu, który po dalszej pracy powinien nabrać jeszcze większej siły, zwłaszcza w dolnych tonach. Piękna fraza, bardzo dobra dykcya, podnosiły wrażenie. Scenicznie przytem postać Mefista opracowana została bardzo ciekawie. Kaczmar rozwinął w niej dużą swobodę, czuł się w niej doskonale.

Występ ten jeszcze silniej utwierdził nas w przekonaniu, iż mamy przed sobą wybitną indywidualność artystyczną, która swoją drogę znajdzie w świecie. Oczywiście nie brak było oklasków przepełnionej widowni.

Małgorzatę śpiewała Argasińska. Jej głos ma bardzo piękne brzmienie, w górze srebrzyste, w aryi z klejnotami zdołała rozwinąć Argasińska wszystkie jego bogactwa.

W zespole pięknych głosów należy wymienić Lipowską i Cyganika.

Z dawnej obsady pozostał Łowczyński. Całość szła dobrze pod batutą Wolfstala.

*

Przed artystą występującym po raz pierwszy spiętrzają się olbrzymie trudności. Pierwsza z nich, jedna z najtrudniejszych — to zapanowanie nad publicznością, druga z najtrudniejszych — najtrudniejsza — to zapanowanie nad sobą samym.

Dlatego też, choćby oba te zwycięstwa odnoszone były choćby tylko w połowie — należy uważać je za wielkie, zważywszy, co i ile taki artysta początkujący pokonać musi.

Tem większa więc zasługa, gdy śród wyżej opisanych okoliczności wyczuć można lwi pazur.

Tę próbę ogniową przeszedł onegdaj mlody skrzypek, Marek Bauer i wyszedł z niej zwycięsko, gdyż przekonał nas, mimo tremy, iż są w nim wszystkie zadatki na poważnego artystę. Szkoła Sevcika dała mu pewną solidną podstawę gry, świetną, nieomylną prawie technikę, duży ładny ton, który zwłaszcza w koncercie Goldmarka zabrzmiał najpiękniej. Wogóle pierwsza część programu wypadła najlepiej. Poważna, refleksyjna natura koncertanta wypowiedziała się w niej bardzo szlachetnie.

Młodego skrzypka, którego działalność pedagogiczna zasługuje równie na uznanie, należy po tym występie zachęcić do dalszej, owocnej pracy, do zdobycia tej pewności, która jest połową powodzenia. Dr. Steinberger, to mistrz akompaniator, dla którego niema dość słów pochwały.

*

Bardzo ożywiony sezon muzyczny tegoroczny dojdzie w marcu, zdaje się, do szczytu. Obok opery, która przygotowuje „Zamarłe oczy“ (dyr. Lehrer), „Sprzedaną narzeczoną“ (dyr. Nedbal), „Bal maskowy“ — repertuar koncertowy przedstawia się bardzo bogato. Najbliższe są koncerty Grümmera, wiolonczelisty, Pinińskiej oraz Siroty, który grać będzie po raz pierwszy we Lwowie z orkiestrą w Teatrze Wielkim. Obok Liapunowa i Czajkowskiego jest na programie tak dawno już we Lwowie nie grany koncert Chopina e-moll.

M. S.

Z ŻYCIA NAUCZYCIELSTWA.

Przeciw likwidacyi Polskiego Tow. Pedagogicznego.

Zamach na majątek P. T. P. — Zebranie nauczycielstwa. — Próby milczącego zlikwidowania P. T. P. — Secesya w sali. — Zebranie oświadcza się za dalszem istnieniem Towarzystwa. — Żądanie wglądnięcia w działalność zarządu. — O zwołanie walnego zgromadzenia.

Lwów, 5. marca.

(mg) Polskie Towarzystwo Pedagogiczne przeżywa obecnie chwilę przełomową, która jest przedmiotem dość silnego wzburzenia w kołach nauczycielskich. Poważna ta instytucya istnieje już od dłuższego szeregu lat i posiada znaczny majątek, jaki przedstawia przedewszystkiem własny gmach przy ul. Zimorowicza.

W ostatnich miesiącach jednak — niewiadomo z jakich przyczyn i z czyjej inicyatywy **powstał projekt zlikwidowania Towarzystwa i przelania jego majątku** na organizujące się we Lwowie Koło „Stowarzyszenia chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych w Polsce“. Myśl ta wychodzi podobno od samego zarządu głównego P. T. P., który od paru lat nie zwołuje walnego zgromadzenia i nie usiluje w żaden sposób na ten zamach zareagować.

Jasne zatem, że zarówno członkowie P. T. P., jak i jednostki stojące poza tem zrzeszeniem, mimo, że nie mają nic przeciw stworzeniu we Lwowie koła nowego towarzystwa nauczycielskiego, zgodzić się nie mogą na uśmiercenie bez woli walnego zgromadzenia jednego stowarzyszenia i przekazania jego mienia drugiemu. W sprawie tej odbyło się wczoraj w szkole im. Mickiewicza zebranie nauczycielskie, na którem p. Stachoń przedstawił stan rzeczy, nawiasem mówiąc, bardzo zawiły.

Okazało się bowiem, że P. T. P. faktycznie jeszcze istnieje,

gdyż nie zostało uchwałą walnego zgromadzenia zlikwidowane, natomiast zarząd główny jego uważa je za nieistniejące, a zarząd koła Stow. chrześć. narod. naucz. występuje w imieniu zreorganizowania jakoby P. T. P.

Gdy p. Stachoń po omówieniu sprawy przedłożył wniosek wyrażenia opinii, **część zebranych wraz z członkami zarządu P. T. P. wyszła z sali.** Pozostali wybrali przewodniczącym p. Blaicke'go i

uchwalili następującą rezolucyę:

„Zebrani w dniu 1. marca w sali gimnastycznej szkoły im. Mickiewicza nauczyciele i nauczycielki szkół powsz. we Lwowie w celu wyrażenia swej opinii odnośnie do dalszego istnienia, kierunku i rozwoju P. T. P., wyrażają:

1) **Potrzebę dalszego istnienia Pol. Towarzystwa Pedag.** jako czynnika kulturalno-oświatowego obok dwóch towarzystw zawodowych nauczycielskich, a to: „Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych“ i „Stowarzyszenia chrześć.-narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych w Polsce“,

NADESŁANE.

W sprawie turnieju tanecznego o mistrzostwo Lwowa.

Lwów, 5 marca.

Ze Związku konc. naucz. tańców otrzymujemy niniejsze oświadczenie w sprawie turnieju tanecznego o mistrzostwo Lwowa, zaaranżowanego przez „Ecole de danse“ pod kier. St. Niemczynowskiego w sali Tow. Pedagogicznego dnia 19 z. m.

Podpisany Wydział „Związku konc. naucz. tańców“ podaje do publicznej wiadomości, że do urządzenia turnieju tanecznego o mistrzostwo Lwowa jest uprawniony tylko Związek powyższy, skupiający w sobie wszystkie siły fachowe w Małopolsce,

że więc urządzenie wiadomego turnieju przez p. Niemczynowskiego uważać należy za bezprawne rozgrywki o mistrzostwo Lwowa za nieważne, odbyty zaś turniej tylko jako popis tancerzy w danej szkole.

Pomijając następnie całą niewłaściwość nieprawdziwej reklamy, głoszącej, że w popisie biorą udział mistrze taneczni miasta Warszawy i Łodzi, jako też składania jury nie z sił fachowych, lecz z osób choć znanych i cenionych, nie mających jednak bliższych styczności z samą sztuką tańczenia, wzywa Wydział Związku p. Niemczynowskiego i Boleńskiego, by jawili się na posiedzeniu Związku dnia 5 bm. godz. 5, ul. Friedrichów 5.

Pierwszy celem usprawiedliwienia się z aranżowanego turnieju, drugi celem wykazania się dyplomem profesorskim i koncesyą.

Za Związek Nikodem Loefler, prezes mp. 2578

które obok spełniania swych statutowych zobowiązań byłyby rodzajem pomostu pomiędzy obu temi zwalczającemi się dziś grupami nauczycielstwa.

2) Dzisiejsze zebranie wybiera komitet **złożony z 3 osób** w celu przypilnowania, **żeby organa do tego powołane wglądnęły w działalność gospodarczą zarządu głównego P. T. P.**

3) Komitet rzeczony dopilnuje również, że by **doszło do skutku jak najrychlej regulaminowe zwołanie członków P. T. P.** należących do oddziału lwowskiego w przeciągu najbliższych 4 tygodni **celem dokonania wyboru zarządu oddziałowego.**

Wybrano do Komitetu wykonawczego pp. L. Stachonia, J. Blaicke'go i St. Kochana.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki.

W niedzielę 5 marca o godz. 12. w południe staraniem Białego Krzyża koncert Lwa Siroty.

W niedzielę 5 marca o godz. 3. „Aida“, opera w 3 aktach Verdiego.

W niedzielę 5 marca o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla“, groteska w 3 aktach B. Winawera. (Jubileuszowe 50 przedstawienie).

Teatr Mały.

W niedzielę 5 marca o g. 3.30 „Carewicz“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

W niedzielę 5 marca o g. 7.30 „Kłopoty p. Złotopolskiego“, farsa w 3 aktach H. Zbierzchowskiego.

Teatr Nowości.

W niedzielę 5 marca o g. 3.30 „Taniec szczęścia“, operetka w 3 aktach Stolza.

W niedzielę 5 marca o g. 7.30 „Miliarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana.

Program „Bagateli“: 1) Część koncertowa: pp. Noskowska, M. Mazurkiewicz, Struve, Kamiński, Neusser, Dawidowicz, Horoszyński, Wolski i. in. 2) Występ pierwszej polskiej pieśniarki Józefy Borowskiej. 3) Duet taneczno-śpiewny. M. Mazurkiewicz — P. Wolski. 4) Farsa z Orfeum Budapeszt „Pan Zweimuller w opałach“. — Początek o 8-mej wiecz.

Teatr lit.-art. „UL“. — Nowy program od 17. lutego. 1) Część koncertowa: Bronowski, Beroński, Zamorska, Sławski. 2) W. Jelecki, karykaturzysta w słowie. 3) Duet Veuterry. 4) „Pocom ja w to wlazł“ farsa. 5) „Młody papa“ operetka.

Lwów, 5. marca.

Z Województwa. Wiadomość podana w dziennikach o odbyć się mającem nabożeństwie z okazyi zjednoczenia się Wileńszczyzny z Polską jest o tyle nieścisła, że nabożeństwo to nie odbędzie się 5 bm., lecz dopiero później w oznaczyć się mającym dniu.

† Aleksander Krzeczunowicz, b. poseł na Sejm krajowy i b. prezes Rady powiatowej rohatyńskiej umarł w naszem mieście, przeżywszy lat 58. Rozmiłowany w muzyce, teatrze i literaturze, gorący brał udział we wszystkiem, co z niemi bodaj w luźnym pozostawało związku. Człowiek wysokiej kultury, cieszył się powszechną sympatyą. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś o godz. 4 po południu z domu żałoby przy ul. Trzeciego Maja l. 4, na cmentarz Łyczakowski.

Z Teatru Małego. Dzisiejsze „Kłopoty pana Złotopolskiego“ zapowiadają się świetnie dzięki Rasińskiemu, niezrównanemu przedstawicielowi roli tytułowej, który po długiej chorobie ukaże się znów w swojej brawurowej kreacyi. Ogromny popyt na bilety mimo ośmnastego przedstawienia, świadczy, że pogodna i wesoła farsa Zbierzchowskiego wyszła zwycięsko z ognia ostatnich wypadków.

Walne zgromadzenie Akad. Koła art.-dram. we Lwowie, odbędzie się dziś 5 marca br. o godz. 11. rano w sali XIII. nowego uniwersytetu (Sejm).

(h) **Deputacya złożona z 2000 osób** wybiera się jutro do dyrektora M. K. E. z prośbą o reaktywowanie przystanku tramwajowego u wylotu ul. Franciszkańskiej. Potrzebę tego przystanku dla licznych rzesz mieszkańców tej dzielnicy umotywowaliśmy w notatce przed dwoma tygodniami, a ponieważ pozostała bez skutku, rozgoryczeni mieszkańcy, masowym najazdem na Dyrekcyę M. K. E. spodziewają się uzyskać spełnienie swej prośby. Wyrażamy jednak nadzieję, że Dyrekcya M. K. E., która niejednokrotnie dała już dowody dbałości o interesy mieszkańców Lwowa (wspomniemy tylko o wywiezieniu śniegu z ulic Lwowa) zrezygnuje z przyjemności nawiedzenia ją przez tłumy mieszkańców i upragniony a konieczny przystanek zreaktywuje.

—o—

Donoszą nam z Rzymu: Dnia 28 lutego br. odbył się tutaj w ścisłem gronie rodzinnem ślub panny Maryi Towarnickiej, córki zaszczytnie znanego przemysłowca naftowego i właściciela dóbr z panem Edwardem hr. Kalinowskim.

„SPORT“.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

W drugiej połowie marca b. r. ukaże się nakładem „Spółki Akcyjnej Wydawniczej“ pod naczelną redakcyą prof. Rudolfa Wacka pierwszy numer tygodnika ilustrowanego p. t.

„SPORT“.

Treścią jego będą nie tylko fachowe, wszystkie bez wyjątku rodzaje sportu obejmujące artykuły znanych działaczy polskich na polu wychowania fizycznego naszej młodzieży, nie tylko recenzye i sprawozdania z zawodów footbalowych, lekkoatletycznych, wioślarskich, pływackich, zimowych i t. p., lecz również stały dział literacki, obejmujący powieść sportową, nowelę myśliwską czy też utwory okolicznościowe.

Wiele miejsca poświęcimy sportowi w armii, jak również sportowi zagranicznemu.

Pozyskaliśmy do współpracy najlepsze nazwiska, najlepsze siły, najpłodniejsze pióra literackie. Nie wymieniamy ich zwyczajem szablonu; ci którzy otrzymają pierwsze numera „SPORTU“ sami najlepiej potrafią osądzić wartość naszego pisma.

Nie ograniczamy się jednak do własnych sił, zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich sfer sportowych, klubów, zwolenników i miłośników sportu, by raczyli zasilać nasz tygodnik swymi artykułami, by nadsyłali nam recenzye i fotografie, by udzielili się na łamach „SPORTU“ swemi wiadomościami, uwagami i spostrzeżeniami z całą rzeszą naszych czytelników i interesowanych. Wiele miejsca poświęcimy na łamach naszego tygodnika hippice, łowiectwu i rybołostwu. Spodziewamy się wywołać tem zainteresowanie naszych sfer ziemiańskich, które po większej części osiedlone zdala od miast, pozbawione są pism roztrząsających właśnie na swych łamach powyżej wspomniane sprawy.

Wszelkie komunikaty, rękopisy, prace sportowe, fotografie z objaśnieniami, recenzye zawodów i t. p. z podaniem dokładnego swego adresu, prosimy nadsyłać do Redakcyi „SPORTU“ Lwów — Zimorowicza 5, parter.

Cena pojedynczego numeru Mkp. 80. — Prenumerata kwartalna Mkp. 1000. 4977

Redakcya „SPORTU“.

Widmo groźnej inwazyi.

Masowe ukazanie się zalążków szarańczy na Ukrainie.

—oo—

Charków, 4. marca.

(AW) Z Rostowa donoszą o **masowem u-kazaniu** się tam zalążków szarańczy.

KRONIKA SPORTOWA.

—o—

Lwów, 5 marca.

Akademicki Związek Sportowy we Lwowie dla szerzenia sportu wśród lwowskiej młodzieży akademickiej, którego potrzebę dawno już cała młodzież odczuwała, nareszcie powstaje. Mianowicie z inicyatywy kilku akademików m. i. Jana Długosza, sł. praw, Stanisława Niedenthal-Zawadzkiego i Zygmunta Orłowicza, sł. Pol. odbędzie się w **poniedziałek 6 marca o godz. 8 wiecz.** w sali Czytelni akad. zebranie organizacyjne A. Z. S. Nie wątpimy, że na zebranie to pośpieszy tłumnie cała sportowa młodzież akademicka Lwowa i że zjawią się na niem przedstawiciele wszystkich tut. klubów i związków sportowych.

*

WYNIK ZAWODÓW MIĘDZY CRACOVIĄ A UNION ŽIŽKOV.

Praga, 4. marca.

(PAT.) **Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy Union Žižkov a Cracovią zakończyły się wynikiem 2:1 na korzyść Union Žižkov.**

Jeszcze jedno aresztowanie w sprawie zamordowania dorożkarza.

—o—

Aresztowanie matki mordercy dorożkarza za fałszywe zeznania.

Lwów, 5. marca.

W związku ze sprawą morderstwa dorożkarza Ozyasza Tennenbauma, zamordowanego na Snopkowie, wczoraj policya tutejsza

aresztowała Maryę Machową,

liczącą 63 lat, matkę mordercy Gustawa Macha, zamieszkałą w Kleparowie pod l. 628,

za fałszywe zeznania,

jakie złożyła podczas śledztwa w sprawie

syna.

Mianowicie podczas śledztwa Mach, chcąc udowodnić z początku swe alibi, że krytycznej nocy nie wydalał się z domu, powołał na świadka swą matkę.

Przesłuchana Machowa

oświadczyła wówczas kategorycznie, że

syn jej nie wydalał się zupełnie z domu tej nocy.

Wobec tego, że w dalszem śledztwie udowodnionem zostało, iż Gustaw Mach nie był obecny w domu krytycznej nocy, więc Machową za wprowadzenie w błąd władzy, na razie zamknięto w aresztach policyjnych.

Napad bandycki na kasyera salin.

Napad nocny na kasyera. — Rabunek walizy skórzanej. — 3 miliony przeznaczone na wypłatę. · Szamotanie się napadniętego z bandytami. — Jeden bandyta ranny.

—o—

Lwów, 5 marca.

(h) W nocy na 1 marca br. nieznani bandyci, z których jeden uzbrojony był w karabin, napadli na kasyera salin Stanisława Biskupskiego przed jego mieszkaniem na salinie w Dolinie i zrabowali mu

walizkę skórzaną, zawierającą 3,000.000 mk.

Kwotę tę otrzymał kasyer tego dnia na wypłatę robotnikom. W czasie szamotania się kasyera z bandytami, jeden z nich został przez kasyera

raniony rękojeścią rewolweru w czoło.

Zarządzony natychmiast pościg za bandytami został na razie bez skutku.

Aresztowanie bandyty.

—o—

Lwów, 5 marca.

(h) Policya w Tarnobrzegu aresztowała onegdaj sprawcę rabunku na szkodę Michała Winiarskiego w Grabczycach pow. Tarnobrzeg, w osobie Michała Chciuka, którego odstawiono do sądu w Tarnobrzegu.

Morderstwo rabunkowe w Jarosławskiem.

—o—

Lwów, 5 marca.

(h) Wczoraj zawiadomiono telefonicznie urząd śledczy pol. państw. we Lwowie, że ubiegłej nocy zamordowano we wsi Korzenice pow. Jarosław, jakiegoś żyda w celach rabunkowych. Energiczne śledztwo w toku.

Z SALI SĄDOWEJ.

Domorośli komuniści przed sądem.

Dalsze przesłuchiwanie osk. — Zeznawał na policyi pod przymusem (?). — Powołanie na świadka kom. Kajdana. — Zeznania świadków. — Gdzie przesłuchiwano św. Jaworskiego? — Winiarski był konfidentem policyi.

—o—

Lwów, 5. marca.

(h) Wczorajsza rozprawa rozpoczęła się przesłuchiwaniem trzeciego z kolei osk. **Józefa Krätera.** Oskarżony

do winy się nie poczuwa,

podaje dokładnie swe „curriculum vitae“. Münzera wcale nie zna. Po strajku generalnym wydalono go z warsztatów DOG. Zaprzecza jakoby agitował przeciw składkom na plebiscyt i zaznacza że

jest socyalistą, ale zawsze był Polakiem.

Zeznania złożone na policyi, które zasadniczo różniły się od wczorajszych, tłómaczył osk., że składał je

pod przymusem fizycznym (?!)

i podpisał to, co przesłuchujący go urzędnik sam wykombinował (?!)

By raz wreszcie dojść do sedna prawdy i położyć kres tego rodzaju obronie niemal wszystkich oskarżonych, prokurator dr. Gürtler, wniósł na

powołanie jako świadka kom. Kajdana

który będzie w tej mierze przesłuchany.

Następny osk. **Michał Feliksik**

do tajnej organizacyi nie należał.

Z wybuchem wojny wstąpił do „Strzelca“, a następnie został **odznaczony krzyżem zasługi.** Flisak i Winiarski to jego osobiści wragowie i dlatego go obciążają.

Osk. Sternalski Gustaw, odpiera zarzut sprzedawania odezw bolszewickich

kolportował jedynie „Myśl robotniczą“,

która była legalną.

Osk. Metz Michał, twierdzi, że jest niewinnym. W bibljotece

miał literaturę legalną

a jeśli przy rewizyi znaleziono zakazaną, to ją ktoś podrzucił.

Na tem zakończono rozprawę przedpołudniową i odroczono do godz. 4.30 pop.

* * *

Rozprawa popołudniowa rozpoczęła się przesłuchiwaniem świadków.

Pierwszy zeznawał **św. Niemczyk.**

Münzer i Starkiewicz przemawiali co czwartku, propagując dyktaturę proletaryatu,

mającą się osiągnąć przez rewolucyę. Św. twierdzi, że socyaliści zdobywszy niepodległą Polskę, osiągnęli już wszystko czego żądali.

Św. Maciej Bernard,

zeznawał stanowczo,

ale nic ważnego nie powiedział.

Następny św. **Jan Jaworski** zeznał, że

Münzer występował przeciw P. P. S.

Świadka namawiał by wystąpił z P. P. S., a wpisał się do jakiegoś kółka oświatowego. Przewodniczący Flisak odbierał często głos Münzerowi i Starkiewiczowi, twierdząc, że są to komuniści. Ponieważ św. zeznawał obecnie rażąco sprzecznie z zeznaniami złożonemi w śledztwie, a to rzekomo dlatego, że w śledztwie był przymuszany (?) i przesłuchiwany w „kaźni“ (?!), przeto prokurator wniósł na

przesłuchanie r. Angielskiego i dr. Torosiewicza

oraz na przeprowadzenie wizyi lokalnej ubikacyi, w której tego świadka przesłuchiwano.

Św. **Petryszewski,** słyszał jak (Starkiewicz) Rodzeń wzywał do rewolucyi. Wiadomo mu było, że do związku wkradały się elementy komunistyczne. Winiarski sam się przyznał, że

był konfidentem policyi.

Przesłuchano jeszcze **świadka Józka,** oraz odczytano zeznania świadka leżącego obłożnie chorym w szpitalu.

Na tem przerwano rozprawę do jutra rana.

ZBYTNIA KREWKOŚĆ.

Lwów, 5 marca

Że zbytnia krewkość nie zawsze popłaca, miała sposobność przekonać się o tem pani L. Sz., zamieszkała we Lwowie, która znieważyła słownie i czynnie por. W. P. R. H., za co sąd, po przeprowadzeniu rozprawy uznał ją winną przestępstwa i skazał na 24 godzin aresztu bez zamiany na grzywnę. Rozprawę prowadził radca Walter, por. R. H. zastępował dr. Fuchs (z kancelaryi adw. dr. Mildwurma). Zdaje się, że sprawiedliwy wyrok uleczy panią L. Sz. z zbytniej impulsywności, która przywiodła ją na forum III. Sekcyi.

EKONOMISTA.

—o—

Z WCZORAJSZEJ POPOŁ. GIEŁDY NIEOFIC.

Lwów, 5 marca.

Przez cały dzień na dolary tendencya zwyżkowa, na inne waluty tendencya spokojna, od godziny 6 nastąpiła formalna haussa, tak że cena dolarów podniosła się o 200—250 punktów, a ogólna zwyżka na wszystkie waluty. Obrót silny.

Dolary amerykańskie 4400—44.0, jedynki i dwójki 4300—4320, dolary kanadyjskie 4100—4120, 1-ki i dwójki 4000 — 4020, marki niemieckie 17·80—18 00, setki 17 20—17 50 drobne 16 80—17·00, leje 29·20—30 00. drobne 28 50—8·60, czeskie korony 00·00—00·00 drobne 00·00 do 00·00, austryackie tysiączki nowszej emisyi 1000—1120, starszej emisyi 2800—2350, setki nowszej emisyi 105·00 — 110·00, star. emisyi 270·00 — 280·00, 50-koronówki 50·00—140·00, 20-koronówki 20 00—46·00, 10-koron. 10·00 — 26·00, 1-ki i 2-ki 1·00—1·30 f., ruble 5-setki 1·70 2 20, setki 3·00—3·60, 25-rublówki 1·70—2·10, 10-rubl. 1 60—1 65, reszta drobnych od 00 90—1·15, dumskie tysiączki 35·00—45·00, dumskie 250 rb. 20 00—40 00. karbowańce 1·00—2 00 hrywny 3·50—4 00 franki franc. 360—380 funty szterl. 16300—17000, franki szwajcarskie 800—850.

Złoto: 20-kor. 14800—15000, 20-frankówki 14300—14400, 20-markówki 15200—15500, funty szterlingi 14500 — 14650, 10-rublówki 18500—18800, dolary 4300—4320.

Srebro: Korony austr. 290—300, 5-koronówki 1480—1500, floreny 750—760, ruble 1150 — 1200 kopiejki 5 50—5 60, dolary amerykańskie 2700—2750, półówki i ćwiartki 2550—2580, dolary kanad. 2350—3400, drobne 2250—2300, leje 240—250.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 4. marca.

(PAT.) Papiery wartościowe. Transakcye: 6 proc. obligacye m. Warszawy z 1917 r. 129; 5 proc. list. zastaw. m. Warszawy 330; 4 i pół proc. list. Z. B. K. 100 rb. 287 i pół; 4 i pół proc. list. Z. B. K. 100 Mk. 71.50.

Waluty i dewizy. Transakcye: Dolary Stan. Zjednocz. 4190; Marki niemieckie 17.32 i pół.

Czeki: na Belgię 377 i pół; na Berlin 17.40; na Gdańsk 17.40; na Londyn 19000; na Paryż 392 i pół; na Nowy Jork 4230; na Szwajcaryę 852 i pół; na Wiedeń 0.62; na Pragę 71.

Akcye. Transakcye: Bank dyskont. w Warszawie 3100; Bank handl. w Warszawie 3070; Bank Kredytow. w Warszawie 3000; Warszawskie Tow. fabryk cukru 21600; Tow. przemysłu drzewnego 1825; Warszawskie Tow. kopalń węgla 17700; Lilpop, Rau i Loewenstein 3875; Ostrowieckie Zakłady 7600; Rudzki i Ska 2500; Starachowice 4925; Zakład amunicyi Pocisk 975; Żyrardów 74000; J. Borkowski 1325; Bracia Jabłkowscy 1300; Warszawskie Tow. trans. i żeglugi 1725; Polska nafta 2325.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5 marca.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej wypadki polityczne odbiły się znacznie na obrotach. **Kursa walut podniosły się.** Wkońcu zebrania **nastąpiło jednak osłabienie tendencyi.** W dziale akcyi usposobienie dość mocne, przy kursach przeważnie utrzymanych. Papiery publiczne w obrotach minimalnych.

DYMISYA GABINETU OBNIŻYŁA KURS MARKI POLSKIEJ W KATOWICACH.

Katowice, 4. marca.

(PAT.) Wiadomość o podaniu się do dymisyi gabinetu w Warszawie, wpłynęła na spadek marki polskiej. Marka polska, która jeszcze wczoraj podniosła się z 5.70 na 5.92, spadła dziś na 5.55. POD GIEŁDY

DEWIZY GDAŃSKIE.

Gdańsk, 4. marca.

(PAT) Giełda z 4. marca 1922: Dolary amerykańskie 248.75 do 249.25; funty szterlingi 1098.90 do 1101.10; marki polskie 5.81 do 5.84; przekazy na Warszawę 5.83 i pół do 5.86 i pół; przekazy na Poznań 5.81 do 5.84.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 4. marca.

(PAT) Pierwsza pozycya gotówka, w nawiasie czeki: Holandya 9540.45 (9559.55); Belgia 2172.80 (2171.20); Norwegia 4455 (4945); Dania 5334.65 (5345.35); Szwecya 6663.30 (6666.70); Finlandya 495.50 (496.50); Włochy 1326 (1328.25); Anglia 1113.85 (1116.15); Ameryka 251.74 (252.26); Francya 1293.70 (1298.30); Szwajcarya 4960 (4970); Hiszpania 4025.95 (4034.05); Austrya 4.58 (4.62); Czechy 408.05 (408.95); Budapeszt 35.36 (36.34); Buenos Aires 9365 (9385); Bułgarya 167.80 (168.20).

KURS MARKI POLSKIEJ W MOSKWIE.

Moskwa, 4. marca.

(PAT) Kurs marki polskiej podniósł się. Dziś płacono za markę polską 450 rb. sow.

16 TYSIĘCY RUBLI ZA PRZEJAZD TRAMWAJEM.

Moskwa. 4. marca.

(PAT) Z dniem dzisiejszym podniesiono taryfę tramwajową w Moskwie za jeden przejazd do 16.000 rb. sow. Funt chleba białego kosztuje w Moskwie 120.000 rb., kurs dorożką 250.000 rb. sow. Kurs marki polskiej ustanowiono na 350 rb. sow., marki niemieckiej na 6.500 rb. sow.

SOWIECKA LOTERYA NA GŁODNYCH.

Moskwa, 4. marca.

(AW) Komitet pomocy głodnym urządził 1-szą loteryę. Wypuszczonych będzie 8 milionów biletów po 100.000 rb. Główna wygrana 1 miliard rubli. Ciągnienie najdalej 1. maja.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Gdańsk, 4. marca.

(PAT) Giełda zbożowa: Pszenica 390 do 440; żyto 280 do 300; jęczmień 280 do 300; owies 280 do 295; groch 290 do 340.

TARGOWE CENY SOWIECKIE.

Moskwa, 4. marca.

(AW) Ceny rynkowe w Moskwie: mąka żytnia 2.100.000 rb. za pud (16 kg.); funt mięsa wołowego 120.000 rb.; funt cukru 300.000 rb.; funt masła 340.000 rb.; f. soli 20.000 rb.; surogat kawy 80.000 rb.

ZAGRANICZNE GIEŁDY TOWAROWE.

Liverpool, 3. marca.

(PAT.) Bawełna. Luty 987, kwiecień 989, czerwiec 982, sierpień 970, wrzesień 953, listopad 948, grudzień 942, styczeń 939.

* * *

(PAT.) **Połączenie telefoniczne między Krakowem i Wiedniem przerwane**, wskutek czego nie otrzymaliśmy kursów wiedeńskich i innych.

Reklamowy Tydzień!

Z okazyi otwarcia urządza nowozałożony Magazyn towarów bławatnych i sukiennych

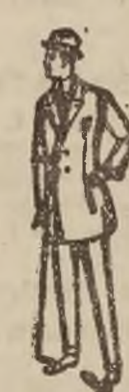
A. BRAUN

Lwów, ul. Rutowskiego 1 (Gmach p. Sprechera)

Reklamowy Tydzień, w czasie którego sprzedawać będzie materyały wiosenne dla Pań i Panów oraz towary bławatne **po bardzo nisKich cenach**. 4960

Na wiosnę! Ubranie męskie za 6700 Mk. lub Kostyum damski za 7800 Mk.

Zakupiwszy duży transport materyałów bezpośrednio z fabryki, mamy możność przez czas ograniczony wysłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtownych:



3 metry (na damski kostyum) najnowszego eleganckiego materyału (czysta wełna) w wyższym gatunku, bardzo trwałego i efektownego w drobniutkich kratkach o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędny dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie. Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty, wiśniowy i kowerkot (angielski).

Także materyał najlepszego gatunku B. na męskie ubranie 8.000 Mk., na damski kostyum 9.250 Mk.

Również wysyłamy kupon na spodnie eleganckie gładkie i w kratki po 2.500 Mk. Kupon na spodnie czysto wełniane, czarne tło z białemi paseczkami (do ubrań wizyt.) 4.200 Mk.

Sztuczki na damskie spódnice w najmodniejsze kraty lub pasy, również gładkie we wszystkich kolorach po 2.700 Mk.

Szewioty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności najlepsze angielskie materyały, podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 1.750 Mk. za metr.

Płócienka i zefiry kolorowe na koszule słowackie, fartuchy, ubranka dziecinne itp. po 550 Mk. za metr.

Wysyłamy natychmiast bez zadatku pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze) za opakowanie i przesyłkę dolicza się 500 Mk. (niezależnie od sumy).

!!! Bez wszelkiego ryzyka !!! Kupujący niczem nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie spodoba, takowy przyjmujemy z powrotem i zwracam pieniądze.

Zamówienia proszę adresować:

Henryk CUKIERSZTEJN

Warszawa, Złota 21—5. Tel. 171-38 4936

Dla młodych par!

KAPY na łóżka, portyery, firanki, chodniki, dywaniki poleca

Magazyn tapet

E. Kiczales i M. Margulies

Lwów, Sykstuska 18. 4827

Reklama jest dźwignią Handlu i Przemysłu

Kto chce kupić towary?

Po najtańszych, zniżonych cenach, niech napisze, lub przyjeżdżając do ŁODZI uda się do składu fabrycznego **M. BRYL**, ulica Piotrkowska l. 56 w podwórzu, III. wejście, gdzie są do nabycia w resztkach i sztukach białe i kolorowe płótna na bieliznę i pościel, towary na wsypy i poszwy, obrusy, kołdry, flanele, barchany, cajgi, chustki, pończochy, batysty, etamina, kretony, muśliny, firanki i nici. Również: szewioty, sukna, korty i wełny na damskie i męskie ubrania, kostyumy, płaszcze i suknie i wiele innych towarów. — Uwaga: Wysyłam pocztą za zaliczką odcinki i reszty w każdej ilości po otrzymaniu zamówienia i zadatku. — **Cenników i próbek nie wysyła się.** 5029

DOM we Lwowie

dwupiętrowy, wysoki parter, w najelegantszej dzielnicy, obok przystanku tramwajowego, do sprzedania. Zgłoszenia pod „Korzystne kupno Nr. 2772“, do Biura ogłoszeń

M. Dukes Nachf. A. G.

Wien, I. Wollzeile 16. 4942

Tokarnia używana 3-metrowa, głębokie wygięcie, 650 milimetrów, waga 4000 kilogramów, okazyjnie do sprzedania „PILOT“, Lwów, Batorego 4. 4810

D. O. K. VI. Lwów.
Szefostwo Intendantury.
L. 10281/M/22.

Po myśli rozp. M. S. Wojsk. Dep. VII. Int. L. 12788/22/K. M./3 Ekw. rozpisuję niniejszem

KONKURS

na szycie wedle podanych norm wykroju:

35.000 plecaków i 35.000 chlebaków

z materyałów: brezent, płótno workowe, sukno, tasiemka, tudzież okuć i wykrojów dostarczonych przez Intendanturę. Dostawca daje własny klajster do pasów naramiennych, ewentualnie nici. Termin składania ofert do 10. marca br.

Ostemplowane oferty w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na szycie plecaków i chlebaków“, przy dołączeniu kwitu na złożoną tytułem wadyum w Kasie Kier. Okr. Zakł. Gosp. Nr. VI. Lwów, ul. Janowska l. 5 kwotę mkp. 50.000, należy składać w Oddziele Szefostwa Intendantury Okr. Korp. VI. Lwów, Ochronek 4.

W ofercie ma być ściśle określona cena (od chlebaka i plecaka) — produkcya tygodniowa — oraz termin dostawy pierwszej partyi.

Wzory oglądać można w Kier. Okr. Zakł. Mundur. Nr. VI Lwów, Marcina 30, które udzieli też na żądanie szczegółowych objaśnień co do wykonania, poboru materyałów i dodatków, odbioru i t. d.

O rozstrzygnięciu zostanie Firma powiadomiona około 25. marca br.

Lwów, dnia 27. lutego 1922.

Szefostwo Intendantury O. K. Nr. VI.

Polskie Huty Szkła S. A. w Krakowie.

Podwyższenie kapitału akc. z Mkp. 7,000.000 na Mkp. 21,000.000 — drogą emisyi 50.000 sztuk akcyi po Mkp. 280 nomin. wart.

I. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy Spółki „Polskie Huty Szkła S. A.“ w Krośnie uchwaliło podwyższenie dotychczasowego kapitału do 21,000.000 Mkp. i poleciło Radzie Zawiadowczej oznaczenie warunków i czasu emisyi.

Powyższa uchwała została zatwierdzona postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 23. września 1921 r. Sp. O. 1 79.

Na tej podstawie rozpisuje się:

SUBSKRYPCYĘ

dla Mkp. 14.000.000 — III. emisyi pod następującymi warunkami:

I. Dotychczasowym akcyonaryuszom przysługuje prawo poboru jednej nowej akcyi na każdą akcyę poprzednich emisyi.

II. Kurs emisyi dla akcyonaryuszy, wykonywujących prawo poboru, wynosi za sztukę 480 Mkp.

Nadto winni subskrybenci tytułem kosztów skonfekcyonowania akcyi i podatku giełdowego wpłacić przy subskrypcyi kwotę 40 Mkp. za każdą akcyę nowej emisyi.

III. Kurs emisyjny akcyi nie objętych prawem poboru wynosi za każdą sztukę Mkp. 680.

Nadto winni subskrybenci tytułem kosztów skonfekcyonowania akcyi i podatku giełdowego wpłacić przy subskrypcyi kwotę 40 Mkp. za każdą akcyę nowej emisyi.

IV. Przydział akcyi, nie objętych prawem poboru, a przeznaczonych również dla akcyonaryuszy, nastąpi przez Radę Zawiadowczą Spółki według swobodnego uznania.

V. Nowe akcye uczestniczą w zyskach Spółki na równi ze staremi akcyami.

VI. Termin dla wykonania prawa poboru oraz dla subskrypcyi akcyi, nie objętych prawem poboru, upływa z dniem 15. marca 1922 r. i w dniu tym subskrypcya będzie zamknięta.

VII. Akcyonaryusze, chcący wykonać prawo poboru, winni przedłożyć oryginalne akcye poprzedni emisyi i na oryginalnych akcyach zostanie uwidocznione wykonanie prawa poboru.

VIII. Akcye muszą być przy wykonaniu prawa poboru, względnie przy subskrypcyi pełno i gotówką wpłacone w Wiedeńskim Banku Związkowym Filii w Krakowie, Rynek Główny Nr. 44.

IX. Przydział akcyi nastąpi najpóźniej w ciągu 30 dni od dnia zamknięcia subskrypcyi. Kwoty wpłacone na nieuwzględnione subskrypcye będą zwrócone do dni 14 tu po uskutecznieniu przydziału wraz z 3% odsetkami. 50 1

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“ Redaktor naczelny JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI